



MINISTER
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ

Jolanta Fedak

DRP-II-0700-35-IK/11

GABINET PRACOWNIKÓW SENATU
WP 7.04.2011
Nr 16/16
Warszawa, dnia 4.04.2011
J. Kuciński W. Olszyna
SECRETARIAT
Biuro Prac Senackich
wpłynęło dn. 8.04.2011
nr 3124 podpis J.

Pani
Grażyna Anna Sztark
Wicemarszałek Senatu RP

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Mieczysława Augustyna złożone na 71. posiedzeniu Senatu w dniu 3 marca 2011 r. w sprawie dofinansowania kosztów kształcenia zawodowego młodocianych pracowników przedstawiam poniższe wyjaśnienie:

Na wstępie należy zaznaczyć, iż wsparcie finansowe pracodawców prowadzących przygotowanie zawodowe młodocianych ze środków Funduszu Pracy odbywa się na dwa sposoby:

- 1) **po pierwsze**, zgodnie z art. 12 ust 7 ustawy z dn. 20 kwietnia 2004 roku o *promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy* (Dz. U. 2008, Nr 69, poz. 415 z późn. zmianami), jest to **MOŻLIWOŚĆ REFUNDACJI WYNAGRODZEŃ** pracodawcom i składek na ubezpieczenie społeczne dla młodocianych pracowników, którzy mają umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego, realizowanego w dwóch formach: nauki zawodu (2-3 lata) lub przyuczenia do pracy (3-6 miesięcy); zgodnie z przepisami wynagrodzenie młodocianych może być refundowane w kolejnych latach nauki zawodu odpowiednio w wysokości 4%, 5% i 6% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej i są to obecnie kwoty rzędu 137 zł, 171 zł i 206 zł.; przy formie przyuczenia do pracy refunduje się 4% przeciętnego wynagrodzenia (137 zł); dystrybucją tych środków zajmują się Ochotnicze Hufce Pracy;

2) po drugie, od 2009 roku na podstawie art. 108ust. 1 pkt 55 ustawy o promocji zatrudnienia (...) z Funduszu Pracy wypłacana jest pracodawcom obligatoryjna dotacja za wykształcenie młodocianego po zakończeniu przygotowania zawodowego (wcześniej finansowana z budżetu); przy 2-letnim okresie kształcenia w wysokości 4 587 zł, przy 3-letnim okresie kształcenia - 7 645 zł, a w przypadku przyuczenia do pracy – 240 zł za każdy miesiąc kształcenia; kwoty te podlegają waloryzacji o wskaźniki inflacji, a ich wysokość wynika z przepisu art. 70b ustawy z dn. 7 września 1991 o systemie oświaty (Dz. U. 2004, Nr 256, poz. 2572 z późn zm.). Dystrybucja tych środków realizowana jest przez gminy.

W planie finansowym Funduszu Pracy na rok 2011 środki przeznaczone na refundowanie wynagrodzeń i składek na ubezpieczenia społeczne młodocianych pracowników określone zostały na kwotę 170 mln zł. Taką kwotą środków dysponuje Komendant Główny OHP z przeznaczeniem na zawieranie nowych umów z pracodawcami oraz na wypłatę refundacji wynikających z umów zawartych w roku 2009 i 2010.

Zdaniem Komendanta Głównego OHP ustalona w Planie Finansowym Funduszu Pracy na 2011 r. kwota środków na refundację wynosząca 170 mln zł nie zabezpieczy w całości zobowiązań wynikających z już zawartych przez OHP umów z pracodawcami. Niezbędne środki Funduszu Pracy do pełnej realizacji wypłat na podstawie zawartych umów, to kwota ponad 205,6 mln zł. W związku z powyższym deficyt środków na pokrycie wydatków związanych z podpisanymi umowami wynosi 35,6 mln zł.

Ponadto środki z Funduszu Pracy przeznaczone w 2010 roku na obligatoryjne dotacje za wykształcenie młodocianych pracowników były znacznie wyższe niż środki skierowane na refundację wynagrodzeń i przekroczyły 330 mln zł. Natomiast w planie Funduszu Pracy na rok 2011 przewidziano kwotę 303 mln zł.

Rada Ministrów określając wydatki Funduszu Pracy na rok bieżący kierowała się koniecznością ograniczeń wydatków publicznych w celu korekty deficytu sektora instytucji rządowych i samorządowych do poziomu nie wyższego niż 3% PKB oraz ograniczenia potrzeb pożyczkowych budżetu państwa, związanych z koniecznością uzupełniania niedoboru w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS), wynikającego z dotychczasowego systemu emerytalnego, powstającego w wyniku przekazywania części składki emerytalnej do otwartych funduszy emerytalnych (OFE), powodujących narastające zagrożenia dla długu publicznego, który zbliża się do II progu ostrożnościowego, określonego w ustawie o finansach publicznych (...), na poziomie 55% PKB.

Mając powyższe na uwadze Rada Ministrów przyjęła propozycje zmiany w funkcjonowaniu OFE. Ich celem jest z jednej strony zabezpieczenie interesów przyszłych

emerytów, z drugiej – zmniejszenie narastającego zadłużenia państwa. Na 700 mld zł zadłużenia aż 200 mld zł jest wynikiem finansowania OFE tym długiem. Tylko w 2010 roku wysokość refundacji FUS składki przekazywanej do OFE wyniosła 22,5 mld zł, zaś od początku reformy emerytalnej, od 1999 roku do 2010 roku bezpośredni koszt refundacji z budżetu państwa ubytku składki emerytalnej w FUS wskutek jej przekazania do OFE wyniósł ok. 162 mld zł. Reforma okazała się więc bezwzględnie konieczna. Zgodnie z projektem rządowym, w latach 2012 – 2013 składka przekazywana do OFE ulegnie zmniejszeniu z 7,3% do 2,3%. W kolejnych latach składka przekazywana do OFE będzie stopniowo rosła tak, aby w 2017 roku osiągnąć 3,5%. Projekt ustawy *o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych* uzyskał akceptację Rady Ministrów i został przyjęty przez Sejm RP.

Wcześniej prowadzone były prace nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych ustaw, do którego w trakcie prac sejmowych Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego wniósł poprawkę, ograniczającą od dnia 1 kwietnia 2011 poziom składki na ubezpieczenie emerytalne, pochodzącej ze składki ubezpieczonego, odprowadzanej przez ZUS do OFE, zbieżną w tym zakresie z aktualnym projektem rządowym. Po przyjęciu przez Sejm RP ograniczenia wysokości przekazywanej do OFE składki, zgodnie z w.w. projektami, możliwe będzie istotne ograniczenie wydatków budżetu państwa na pokrycie niedoboru w FUS z tytułu przekazywania do OFE części składki emerytalnej. Należy zaznaczyć, że deficyt budżetu państwa z w.w. tytułu rośnie w tempie ok. 2 000 mln zł miesięcznie.

Ta oszczędność ograniczy potrzeby pożyczkowe państwa, realizowane dotychczas na rynku finansowym oraz związane z tym koszty, przez co zmniejszy się również zagrożenie wspomnianego wyżej przekroczenia II progu ostrożnościowego, a pod rządami nowej ustawy budżetowej i znowelizowanej ustawy o finansach publicznych (...) pozwoli w konsekwencji na zmianę planu finansowego Funduszu Pracy i zwiększenie wydatków Funduszu przeznaczanych na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, w tym na refundację wynagrodzeń młodocianych pracowników zgodnie z uzasadnionymi potrzebami krajowego rynku pracy.

Reagując na zaistniałą sytuację w oparciu o przepis art. 29 ust. 12 ustawy *o finansach publicznych*, w dniu 25 lutego br. wystąpiłam do Ministra Finansów z wnioskiem o wyrażenie zgody na zmianę planu finansowego Funduszu Pracy skutkującą zwiększeniem środków Funduszu Pracy na realizację w 2011 roku zadań na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej łącznie o kwotę 1.200.605 tys. zł., w tym o zwiększenie środków Funduszu Pracy przeznaczonych na refundowanie wynagrodzeń i składek na ubezpieczenia społeczne młodocianych pracowników o kwotę 80.000 tys. zł.

W dniu 7 marca 2011 r. Minister Finansów odmówił udzielenia takiej zgody uzasadniając odmowę wdrożeniem procedur oszczędnościowych dotyczących konieczności ograniczenia nadmiernego deficytu instytucji rządowych i samorządowych do 3% PKB w 2012 roku.

Należy także wyjaśnić, iż ograniczenie środków Funduszu Pracy na refundowanie pracodawcom wynagrodzeń wypłacanych młodocianym nie pozbawia młodzieży możliwości kształcenia w formie praktycznej nauki zawodu, gdyż pracodawcy, którzy podpisali z młodocianymi umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego są tymi umowami związani i powinni je kontynuować. Pracownicy młodociani stanowiąc niewykwalifikowaną siłę roboczą przyczyniają się do wypracowania określonego zysku. Nawet jeśli pracodawca nie otrzymuje refundacji wynagrodzeń i składek na ubezpieczenie społeczne pracownika młodocianego, to przeznaczane na te zobowiązania kwoty są i tak znacznie niższe niż wydatki, jakie musiałby ponieść na wynagrodzenie i składki pracownika niewykwalifikowanego, zatrudnionego w to miejsce. Natomiast ci młodzi ludzie, z którymi pracodawcy rozwiążą umowy o pracę mogą kontynuować obowiązek nauki w systemie szkół zawodowych, gdzie także w planie nauczania są przewidziane praktyki zawodowe. Osoby pochodzące z rodzin najbiedniejszych powinny zaś uzyskać wsparcie systemu stypendialnego.

Informuję ponadto, iż na bieżąco monitoruję sytuację na krajowym rynku pracy oraz w poszczególnych województwach, a w przypadku jej niekorzystnego rozwoju, **podejmę środki polegające na uruchomieniu 163 mln zł z istniejącej rezerwy środków Funduszu Pracy** będącej w dyspozycji ministra, a także **kolejnym wnioskowaniu w sprawie zmiany planu finansowego Funduszu Pracy** w oparciu o realizowane dodatkowe przychody Funduszu Pracy. Minister Pracy i Polityki Społecznej liczy na to, że działania takie spotkają się ze wsparciem ze strony sejmowej komisji do spraw budżetu poprzez wyrażenie pozytywnej opinii w zakresie ewentualnych wniosków kierowanych do Ministra Finansów w oparciu o przepisy art. 29 ust. 1 pkt. 8-12 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. *o finansach publicznych*.

Chciałabym wyraźnie podkreślić, iż choć uznaję, że wspieranie kształcenia młodych ludzi odbywających przygotowanie zawodowe u pracodawców ma istotne znaczenie w realizacji kształcenia zawodowego, to jednak ograniczenie środków na refundację pracodawcom wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom nie wynika z decyzji Ministra Pracy, lecz okoliczności opisanych powyżej.

Odnosnie niemieckich ofert kształcenia polskiej młodzieży, to ogólne przepisy prawa pierwotnego Unii Europejskiej, będące gwarancjami prawnymi o charakterze nadrzędnym w stosunku do przepisów krajowych, regulują zarówno prawo do swobodnego przemieszczania się obywateli Unii Europejskiej, jak i dostępu do kształcenia zawodowego na jej terytorium.

Prawo do swobodnego przemieszczania się i przebywania przez obywateli Unii Europejskiej na terytorium Państw Członkowskich gwarantują art. 20 ust. 2 lit. a i art. 21 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej . Również art. 166 ust. 2 tiret 3, umiejscowiony w Tytule XII „Edukacja, kształcenie zawodowe, młodzież i sport” ww. traktatu, w sposób wyraźny wskazuje, że działanie Unii zmierza do ułatwienia dostępu do kształcenia zawodowego i sprzyjania mobilności instruktorów i kształcących się, a zwłaszcza młodzieży. Z powyższych przepisów w sposób jednoznaczny wynika prawo do zdobywania umiejętności zawodowych przez obywateli polskich na terytorium całej Unii Europejskiej, a nie tylko kraju macierzystego.

Ponadto absolwenci gimnazjów jako osoby niepełnoletnie zgodnie z art. 92 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59, z późn. zm.) aż do osiągnięcia pełnoletności pozostają pod władzą rodzicielską i tylko rodzice mogą podjąć w tym przypadku decyzję o wyjeździe dziecka do szkoły w Niemczech. Przy tym należy zauważyć, że art. 70 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej gwarantuje rodzicom wolność wyboru dla ich dzieci szkoły innej niż szkoła publiczna. Nie istnieje zatem możliwość prawnego zakazu nauki absolwentów polskich gimnazjów w niemieckich szkołach zawodowych.

Należy jednak podkreślić, że z informacji uzyskanych w kuratoriach oświaty z województw położonych wzdłuż granicy polsko-niemieckiej wynika, iż do chwili obecnej nie zaobserwowano w szkołach prowadzenia przez niemieckie izby rzemieślnicze lub inne organizacje czy instytucje reprezentujące niemieckich pracodawców, bądź rządy landów położonych przy granicy z Polską, akcji nakłaniania polskich uczniów do podjęcia nauki w niemieckich szkołach. Spotkania z przedstawicielami niemieckich szkół lub stowarzyszeń odbyły się w kilku polskich szkołach, które od lat współpracują ze stroną niemiecką, między innymi w zakresie organizowania w niemieckich ośrodkach kształcenia zawodowego praktycznej nauki zawodu dla uczniów polskich szkół prowadzących kształcenie zawodowe.

A zatem biorąc pod uwagę powyższe należy raczej ocenić pozytywnie możliwości otwierające się przed absolwentami polskich gimnazjów i nie należy ich traktować jako zagrożenie, czy też poważną konkurencję dla rodzimego systemu kształcenia zawodowego młodzieży.

Z szacunkiem

MINISTER
wz.
Jarostaw Duda
SEKRETARZ STANU